



Cena prawnumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za „oznoszenie
70 fen. miesięcznie.
Z prz. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Czw. 11.IX Prota i Jacka.
Piąt. 12.IX Gwidona,
Sob. 13.IX Eugenji.
Niedz. 14.IX Pod. Krzyża Sm.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 11 września 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki za tekstem 65 fenigów; nekrologi i marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen. za wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejskowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek; Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Nowa karta czeskiej podłości.

Czesi chcieli w czasie ofensywy rusińskiej w Galicji przewieźć 70,000 rusińskich żołnierzy z Włoch.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 10 września. Obecnie wychodzi na jaw dwulicowa polityka czeska, która w czasie wyjątkowych walk w Galicji Wschodniej, stała się Polsem wszelkimi siłami podstawić nogi. Otóż, kiedy w Galicji szła ofensywa rusińska, dr. Petruszewicz, dyplomata rusiński w Gradzie, namówił rząd czeski do przewiezienia do Galicji Wschodniej 70,000 rusińskich żołnierzy, znajdujących się w niewoli włoskiej. Rząd czeski poczynił starania w

Rzymie o wypuszczenie owych 70,000 rusińców i wyraził gotowość do przewiezienia ich do kraju swoimi środkami i na swój koszt. Starania były na dobrej drodze, jednakże rząd włoski wkrótce spostrzegł się, o co chodzi i w ostatniej chwili swej zgody odmówił.

Jest to jeden jeszcze dowód, jakimi drogami chadza nasz sąsiad z nad Wełtawy.

Żądają Śląska Cieszyńskiego, ponieważ rzekomo potrzebują węgla, lecz jest niezbitie udowodnionym, że Czechosłowacja rozporządza 86 proc. produkcji węglowej byłej monarchii austro-węgierskiej.

Wycieczka dziennikarska w Krakowie.

W poniedziałek o godz. 7 rano przybyła tu wycieczka dziennikarska, urządzona z inicjatywy ministerjum kolei. Wraz z wycieczką przyjechał do Krakowa minister kolei Eberhardt.

Uczestnicy wycieczki udali się w samochodach, dostarczonych uprzejmie na ten cel przez sztab armii Hallera, do miasta, gdzie zwiedzili Wawel, poczem odbyli wycieczkę na Bielany.

Po godz. 12-iej w południe zebrano się na dworcu, gdzie powitano przybyłych przedstawicieli prasy lwowskiej. Popołudnie poświęcono na dalsze zwiedzanie miasta, wieczór część uczestników wycieczki udała się do teatru miejskiego na przedstawienie „Słubów panieńskich”.

Wycieczka w dalszą drogę, kierując się na Nowy Sącz i Jasto, udała się 10 bm. o godz. 11 przed poł.

W wycieczce biorą udział: Z Warszawy pp. T. Kończyc („Kurjer Warszawski”), A. Markowski („Gazeta Warszawska” i „Poranna”), R. Pilarz („Kurjer Poranny” i „Przegląd Wieczorny”), z prasy prowincjonalnej pp. W. Czajewski („Rozwój”), A. Radwan („Gazeta Kańska”), z Krakowa pp. J. Stankiewicz („Goniec Krakowski”), S. Mróz („Nowa Reforma”), ze Lwowa pp. S. Zacharjasiewicz („Gazeta Lwowska”), J. Gella („Gazeta Wieczorna”), I. Dreksler („Kurjer Lwowski”).

Z ramienia ministerjum kolei biorą udział w wycieczce kierownik biura prasowego p. Uziembło, referent p. Eborowicz, z dyrekcji krakowskiej referent p. Kubiczek i nadradca p. Krueger.

Zdradziecka polityka rządu litewskiego.

Taryba knuje spisek z rosyjską Sowdepją.

(Od własnego korespondenta.)

Wilno, 10 września. Rządowi polskiemu udało się zdobyć dowody, iż litwini, których uwolnienie z jarzma bolszewickiego dokonała bohaterka armia polska, knują nikczemną zdradę. Litewska Taryba stoi w serdecznym kontakcie z rosyjską „Sowdepją”. Dokumenty zdrady są w rękach rządu polskiego i ze względów zrozumiałych są narazie utrzymywane w tajemnicy.

jednakże w swoim czasie zostaną opublikowane.

Wyobrażamy sobie, jakby wyglądało wojsko polskie, zaatakowane z frontu przez przeważające siły bolszewickie a od tyłu przez litwinów. Nikczemna zdrada Litwy przejdzie do historii, jako dowód zwyrodnienia i spodlenia teraźniejszych wodzów tego narodu.

Na tropie spisku bolszewickiego.

Wykrycie komunistycznego składu odezów, broszur i broni w Warszawie.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 10 września. Nocy wczorajszej Zandarmerja Wojsk Polskich wzmocniona oddziałami policji dokonała rewizji w fabryce „Druku i Wyrobów Metalowych” na Pradze, ul. Podjazdowa Nr. 1, która zatrudnia 120 robotników.

Zandarmerja śledziła mianowicie kilka podejrzanych jednostek, które z tej fabryki wynosiły wszelkie bolszewickie odezwy. Rewizję zaczęto o godz. 11-iej wieczorem. Początkowo nie

można było nic znaleźć i dopiero nad ranem wykryto w murowanym magazynie olbrzymią ilość odezów i broszur komunistycznych najgorszego gatunku. Ilość ta dała się wywieźć na kilku platformach. Dalsze poszukiwania wykryły skrzynie bomb, granatów ręcznych i broń palną, należąca do bojówki komunistycznej. Aresztowano 5 osób. Dalsze aresztowania oraz śledztwo w toku. Rewizję ukończono dziś o godzinie 8-iej rano.

Wywiad u Paderewskiego.

„Petit Parisien” ogłasza długi wywiad z Paderewskim, w którym prezydent ministrów wskazuje na niezmiernie ciężkie próby, które Polska przechodzi i wskazuje na niebezpieczeństwo niemieckie, dalej istniejące dla jego kraju równie jak poprzednio, lecz rząd polski zachowuje uf-

ność i wiarę w ducha sprawiedliwości Rady najwyższej. Mówiąc o kwestji Cieszyńskiej wskazał Paderewski na fakt podziwienia godny, że Strasburg będąc tylko w nieznacznej części francuskim zachował najgorętszy patriotyzm francuski. Tak samo Śląsk wszystkim tradycjom polskim pozostał niewzruszenie wiernym. Ludność Śląska broni zasad naszych ideałów. Dla tycy przyczyn upieramy się przy jego posiadaniu. Cze-
sowie siły naszymi współwyznawcami i będzie

Żabotinskij o zadaniach żydowskiego.

Ostawiłony hakatysta żydowski z Odessy, były współpracownik organu żydowskiego „Odeskija Nowosti”, który pisał o walce wyzwoleniczej Polaków z kajdan niewoli ekonomicznej żydowskiej, że „trzeba wbić igłę w serce wroga”. Tomaczy, w swoich listach z Chrystjanji, dlaczego żydzi rosyjscy podczas wojny zachowywali się tak lojalnie względem caratu rosyjskiego.

Podział Rosji, twierdzi, nie leży w interesie żydów, gdyż w takim razie kilkamilionowa masa żydowska zostałaby rozbita na kilka, a może kilkanaście części i w ten sposób osłabiona, mając do zwalczania cały szereg rządów, na pewno nieprzychylnych dla interesów żydowskich z powodu poprzedniej ich lojalności względem rządu rosyjskiego. A przeto walcząc o całość, a nawet o rozszerzenie Rosji, żydostwo powiększa swoje siły naszymi współwyznawcami i będzie

niało po wojnie do zwalczania tylko jeden rząd, który musi stać się ustępliwym dla żądań żydowskich.

Zabotniński kończy swoje wywody w sposób następujący:

„My chcemy i dopniemy tego, że każdy, kto apragnie zniszczyć „iszuw“, czy to będzie, Dmowski, czy Sałat, dowie się przynajmniej o tymi te część narodu żydowskiego będzie wszelkimi siłami szkodzić jego dziełu i pomagać jego wrogom“. Zaiste szczerosc Zabotnińskiego jest nadzwyczaj cenna, gdyż tylko oficjalnie potwierdza to, co każdemu myślącemu patriocie polskiemu oddawna było wiadome.

Napastliwa polityka żydów, przeciwstawiają-

ca się idei niepodległej zjednoczonej polski, ma jako cel polityczne ujarznienie nas w konkluzji ostateczne zduszenie ekonomiczne. Żyd strzela nie do naszych żołnierzy, szkalowanie przed za granicą o nieistniejących pogromach i pomawia nas o zoologiczny antysemityzm. My się tylko bronimy przed zorganizowaną światową mafią żydowską, która czyni zamach na suwerenność Polski, my się bronimy przed zalewem żydowskim, który wciska się jak trujący czad przez usta, nos, oczy, uszy, by nas udusić. To walka o kęs chleba na ziemi ojczyźnie, który od ust naszych chce nam wydrzeć semicki przybysz.

Wykrycie panamy żywnościowej w szpitalach miejskich.

Działy się tam systematyczne nadużycia.

Dr. Koziółkiewicz, niezmordowany i niestrudzony kierownik Wydz. Zdrowotności miejskiej oddawna już zauważył, iż w gospodarce szpitali miejskich dzieją się rzeczy wysoce podejrzane i nie wzbudzające zaufania. Na skutek tego począł tam przeprowadzać energiczne i niespodziewane rewizje, które wykazały nadzwyczaj obciążający ich personel materiał, dowodzący, iż uprawiano w wielu szpitalach oddawna systematyczne nadużycia.

Sensacyjny wynik tych rewizji spowodował już usunięcie niektórych funkcjonariuszów gospodarczych tych szpitali, jak np. w szpitalu na Chojnach, lecz dalsze rewizje trwają jeszcze i u-

jawniony materiał wyświetla coraz więcej bezkarnie dotychczas panoszącą się orgję kradzieży dobra publicznego.

Okazało się, iż działy się tam nadużycia z węglem, z kartkami cukrowymi, chlebowymi, z mięsem, mlekiem, z materiałami aptecznymi i t. p.

Dr. Koziółkiewicz rozpoczął jednakże energiczną walkę z tym złem i spodziewa się należy, że rezultaty śledztwa niedługo już będzie można opublikować, a zarazem, że będzie przeprowadzona sanacja tych zaiste fatalnych stosunków.

KRONIKA.

— Z Dowództwa Okręgu Generalnego.

Audjencje dla osób cywilnych u Dowódcy Okręgu Generalnego odbywają się codziennie od 10^{1/2},—11-ej, u Szeffa Sztabu D. O. G. — codziennie od 12^{1/2},—1-ej.

— Rozkład pociągów.

Z dniem 7 b. m. na drodze Łódź-Fabryczna został zmieniony rozkład pociągów, jak następuje:

Pociąg Nr. 258, odchodzący z Łodzi-Fabr. o godz. 4.30 po poł., odchodzi obecnie o godz. 4.10 i ma połączenie w Koluszkach z Sosnowcem, Tomaszowem i Warszawą.

Pociąg Nr. 252, odchodzący z Łodzi-Fabr. o godz. 12.20 w nocy, odchodzi obecnie o godz. 12.30 i ma połączenie w Koluszkach z pociągami do Krakowa: kurjelem o g. 1.30 i osobowym o godz. 2.30 w nocy.

— Pszczelnictwo w ziemi łódzkiej.

c) W lecie bieżącym pszczelarze w okolicach Łodzi wielce utyskują na fatalny wynik żniwa, które wypadło dla nich tak rozpaczliwie, iż nie tylko nie zebrali ani odrobiny miodu, lecz nawet roje na zimę pozostaną głodniakami.

Jeden z tutejszych miłośników pszczelnictwa udzielił nam szczegółów w tej sprawie, którymi dzielimy się z tymi czytelnikami, którzy hodowlą pszczół się zajmują.

Otoż pszczelnictwo nie tylko w łódzkim, lecz i w kraju całym podupaść musi wskutek tej prostej przyczyny, że systematycznie tępią się wprost drzewa miododajne przez chłopów kolonistów — kraj traci systematycznie na miododajnym drzewostanie.

— Otwarcie kursów dla odkażaczy.

Wczoraj o godz. 5 pp. w gmachu przy ul. Pańskiej № 115 zostały otwarte kursy dla odkażaczy w obecności około 100 uczących się.

Uroczystość poprzedziło odpowiednie przemówienie okolicznościowe dr. Koziółkiewicza, przewodniczącego Wydz. Zdrow. z inicjatywy którego kursy zostały uruchomione.

Po przemówieniu rozpoczęły się pierwsze wykłady.

— Związku zawod. Techn. Polskich.

Na pierwszym zebraniu członków nowo wybranego zarządu łódzkiego oddziału Związku Zawodowego Techników Polskich dokonano podziału mandatów w porządku następującym: przewodniczący inż. Szenfeld, jego zastępcą inż. Jakób Dyljon, skarbnik — inż. Brzozowski i sekretarz — inż. Oskar Gross.

— Apteka miejska.

Dzięki staraniom dr. Koziółkiewicza niedługo będzie uruchomiona miejska apteka. Prace przygotowawcze w tym celu już są na ukończeniu.

— Na rzecz Górnoślązaków.

W sobotę w kasynie oficerskim odbył się koncert na rzecz Górnoślązaków.

Program urozmaiciły gra na fortepianie kapelmistrza B. Z. 28 pułku B. Wirskiego, który popisywał się jako wykonawca i kompozytor, następnie bardzo subtelna gra na skrzypcach kapit. Prymusa i śpiew pp. Szycy. Prócz tego brali udział artyści teatru Polskiego p. Melina i p. Mayen.

— Osobiste.

Naczelny redaktor i wydawca naszego piśma, p. Wiktor Czajewski, udał się na dwutygodniową wycieczkę na front wschodni, w celu naczonego stwierdzenia barbarzyństw ukraińskich i bolszewickich oraz zapoznania się z naszą sytuacją wojskową i gospodarczą tamże.

— Pod adresem Łódzkiego Urzędu Walki z lichwą.

Dnia 15 maja b. r. złapano wielki transport materiałów aptecznych u pp. Oskara Rinowa i juniora. Słusznie skazała go tedy komisja sądowa przy Urzędzie Walki z lichwą na 1 miesiąc aresztu, również i syna na taką karę.

Prosilibyśmy uprzejmie tedy Łódzki Urząd Walki z lichwą o podanie nam, gdzie i kiedy powyższy wymienieni panownie osiedzieli tę karę, gdyż kilka razy interpelowano już nas w tej materji?

— „Przegląd Światowy“

rozpoczyna w krótkim czasie druk „Ilustrowanej Encyklopedji podręcznej“ i tą drogą zwraca się do czytelników, by zechcieli nadsyłać nazwiska członków rodziny i znajomych zasłużonych w naszej Ojczyźnie wraz z dołączeniem krótkiej notatki życiorysu i fotografii, celem zamieszczenia tychże w powyższem dziele. Adres: „Przegląd Światowy“ Warszawa, skrytka pocztowa 135.

— Ze Strykowa.

c) W Strykowie odbyło się w tych dniach w miejscowym Domu Ludowym organizacyjne ogólne zebranie członków stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Strykowa. Przewodniczył p. Artur Credo z Łodzi.

Stowarzyszenie powołano do życia. Ustanowiono wysokość wpisowego na 25 mk. i składkę roczną na 60 mk.

Do zarządu powołano: A. Gałęckiego, L.

Cegłowski, St. Piaskowski, W. Kozłowski, J. Szuberta, St. Tomczyka, J. Staronja, A. Kozłowski, J. Kuleszę, W. Szewczyka, M. Dakowski, A. Kapskiego, W. Derkowski, S. Slusarskiego i J. Ciesielskiego.

Komunikat.

Odczyt.

Staraniem Stow. Akuszerów będzie wygłoszony przez L. H. Berga w sobotę, dnia 13 b. m., o godzinie 7 ej popołudniu w sali Domu Ludowego, ul. Przejazd 34, odczyt p. t. „Cięża i suchoty“.

2006 1

Teatr sztuka.

— Teatr Polsk

Dzisiaj komedia Łódzkiego p. t. „Firek w zalotach“. Ten pełen energii utwór klasycznej komedji XVIII w. dzięki doskonałej grze zespołu zdobył zupełny sukces artystyczny. Na dwóch pierwszych przedstawieniach tej sztuki teatr był przepelniony.

Premiera „Prusaków“ J. Borawskiego obudziła wielkie zainteresowanie wśród publiczności ze względu na aktualną treść sztuki i ze względu na autora aktora, który będzie obecny na premierze. Sztukę reżyseruje Leśniewski. Premiera naznaczona na piątek, dnia 12 b. m.

NA MARGINESIE CHWILI.

Przystawiając piękna polska jesień staje tego roku przed nami w całej swej krasie. Przyroda, chcąc podkreślić widocznie swe macierzyńskie uczucia dla zmoczonego aż do nitki w ciągu lata człowieczeństwa, nie zaniechała wszelkich wysiłków, aby zaoszczędzoną dotychczas ilość ciepła użytkować i w ten sposób wysuszyć mocno nadszarpięte ulewami szaty ziemi oraz błagających się po niej smętnie ludzi...

Zjawiająca się nareszcie pogoda stała się, jak wszystko zresztą na tym padole, przyczyną niewyczerpanej oraz zaiste niesamowitej radości niektórych, lecz zarazem powodem zawodzi i rozczarowań innych... Zapaleni miłośnicy stref orientalnych, lubujący się w atmosferze tropikalnych upałów i marzący o niemożliwych obecnie (niestety) podróżach, przy odpowiedniej dozie bujnej wyobraźni mogli stwarzać sobie ponętne utudy, iż znajdują się conajmniej „pod skwarą niebem Argentyny“, usadawiając się pod doniczkowymi, acz rozłożystymi palmami na swych zaiste podniebnych balkonach i błagając przechadzających się po dachach kominiarzy za hotentotów lub innych etjopów, a zaś samotnie uwijając się koty za tygrysów hirańskich...

Ponureminy posiadaczy wymownych kwiatów lombardowych na palta zimowe, rozpogodziły się równocześnie ze strómem niebios, rozsiewając naokoło siebie promienie dobrego humoru, a odłożone z westchnieniem (o Churozbiórco! ty jeden znasz tylko piorunotwórczość tych westchnień) banknoty w celu wykupienia wyżej wzmiankowanych części garderoby zamieniono skwapliwie na tak kuszące ciastka i aktualnie śnieżne lody...

Szczęśliwi obszarnicy, posiadający przynajmniej jedną morgę dóbr ziemskich, z istotnym i nieklamany ukontentowaniem przekalkulowali każdą kaloryję ciepła na marki i fenigi, zastanawiając się przy tej sposobności, o ile możnaby z tej racji podwyższyć ceny ziemniaków lub innych ziemiołodów, w myśl tak powszechnie obecnie zasady, że niema rzeczy, którąby nie mogła posłużyć za powód do zwiększenia cen...

Właściciele sklepów z kapelusznymi słomkami, przejawiający dotychczas wybitnie samobójcze lub też mściwie dostrukcyjne zamiary, na gle zatryumfowali i z pogardliwie protekcyjną miną zaczęli spojgądać na paradujących w melonkach spacerowiczów, złośliwie coś szepejąc pomiędzy zębami o przystawionej kozie i wozie... Naturalnie, iż ceny na owe artykuły podskoczyły natychmiast z zawrotną szybkością...

Słomiani wdowcy zaczęli radośnie zacierać dłonie, z entuzjazmem zgadzając się na przedłożenie swego stanu równie rozkosznego, ile po-

wizorycznego, choć niektórych spotkało srogie, mimo pogodnego nieba brzemienne w burze rozczarowanie, z racji niespodziewanego powrotu małżonek i odpokutowania słomianego wdowieństwa na słomiankach...

Ustalająca się pogoda rzuciła popłoch na stery handlujących futrami i podobno na skutek tego wstrzymane zostały duże transporty futer z lesiotrów i śledzi marynowanych.

Moglibyśmy jeszcze wiele równie efektywnych przykładów przytoczyć w sprawie przewrotów, jakich dokonały nadspodziewanie upalne i pogodne dni początków jesieni, nie czynimy tego jednak ze względów współczucia dla cierpliwości naszych czytelników, którzy resztę niechaj sami dośpiwają w swych duszach.

I.

Niemiecka część ludności Górnego Śląska będzie musiała odpokutować za to wszystko, co zdziałali Niemcy na Górnym Śląsku.

Co się dzieje na Śląsku...

Wrocław, 10 września (PAT.) Komunikat niemiecki. Dowództwa 6-go korpusu armii ogłasza: Po kilkudniowym spokojnym zachowaniu się Polaków przyszło w dniu 7 b. m. po południu do nowych napadów. Silny oddział powstańców napadł na posterunki piechoty niemieckiej pod Gołkowicami. Po napadzie bandy zniknęła za granicę.

Nasze sprawy.

Termin nowego poboru.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 10 września. — „Przeł. Wicz.” dowiaduje się, że powołanie pod broń roczników 1900 i 1901 z b. Królestwa Małopolski oraz 3-ech powiatów ziemi grodzieńskiej, odbędzie się dnia 6-go października r. b.

Nowe zmiany w rządzie.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 września. — Dzisiaj powrócił tu z Zakopanego po dwutygodniowej nieobecności minister spraw wewn. i zastępca prezesa ministrów Wojciechowski.

W związku z tym powrotem krążą pogłoski o zmianach na kierowniczych stanowiskach w ministerstwie pracy i rolnictwa.

Zakaz noszenia uniform rosyjskich na terenie Polski.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 10 września. Dzisiejsza „Riecz” ogłasza wezwanie warszawskiego przedstawiciela rządu Denikina, gen. piech. Czeratuchina, zabraniająca oficerom rosyjskim chodzenia w uniformie rosyjskim na terenie Polski.

Jest to zupełnie słuszne, gdyż uniform rosyjski wywołuje u nas zrozumiałe rozgoryczenie i roztargnienie.

Charakterystycznym jest to, iż gen. Denikin uważa się za prawowitego naczelnika wszystkich oficerów b. armii rosyjskiej.

Bracia Litwini.

Warszawa, 10 września (PAT.) Na rozkaz taryby aresztowano w Kownie 517 osób. Zadanej z aresztowanych osób nie przedłożono aktu oskarżenia. Przy aresztowaniu władze litewskie dopuszczały się gwałtów, bicia i t. p.

Wszystkie instytucje polskie są pozamykane.

Ten ma dosyć Sejmu.

Warszawa, 10 września (wł.) Poseł do Sejmu Grzebiński z Poznańskiego zrezygnował ze swojego mandatu. Na miejsce ustępującego wchodzi poseł Brózda.

Zadanie Polaków.

Paryż, 10 września (PAT.) „Echo de Paris” pisze: Musimy zapisać jako szczęśliwą wróżbę nowo powstający sojusz między armią ochotniczą Denikina i Ukraińcami, którzy dotychczas udawali, że nawzajem o sobie nie wiedzą. Gdyby Polakom udało się zgrupować razem te siły, działające dotychczas odrębnie, należałoby powitać gorąco usługę oddaną przez Polaków w sprawie wspólnej.

Przeprowadzka.

Gdańsk, 10 września (PAT.) Urząd powiatowy morski w Gdańsku, któremu podlegała służba sygnałowa wzdłuż całego wybrzeża od granicy Pomorza aż do Kłajpedy, został przeniesiony do Królewca. W najbliższym czasie zostanie przeniesiona również do Królewca komisja kontrolna statków.

Powrót zwycięzców.

Nowy-York, 10 września (PAT.) Gen. Pershing przybył do Hoboken, gdzie powitał go amerykański minister wojny Baker oraz wybitni przedstawiciele rządu amerykańskiego.

Akcja ratunkowa dla Górnoszlązaków.

Pierwszy transport braci górnoszlązaków przybył już do Łodzi.

W niedzielę 7 bm. przybył do Łodzi pierwszy transport Górnoszlązaków, złożony z 24 osób, który został umieszczony w Domu Etapowym, Miłsza 51.

Komitet wykonawczy, pragnąc roztoczyć nad przybyłymi opiekę moralną, zwrócił się do Towarzystwa Krajoznawczego, Stowarzyszenia Nauczycieli Chrześcijan i Koła Polek z propozycją urządzenia dla uchodźców cyklu pogadanek, odzytych i wycieczek w okolicy Łodzi.

Dalsze transporty z Sosnowca spodziewane są w dniach najbliższych.

Komitet wykonawczy na posiedzeniu dnia

9 bm. uchwalił wysłać do Sosnowca mk. 30,000 — delegując równocześnie przewodniczącego do Głównego Komitetu w Sosnowcu dla omówienia dalszej akcji ratunkowej.

Zabawa w Helenowie, urządzona 7 bm., dała rezultat poważny, gdyż przyniosła dzięki parciu Publiczności czystego zysku 14,229 marek 93 fen.

Złożone do dnia 10 września br. w Komitecie doraźnej pomocy dla Górnego Śląska mk. 19,105.14 co z poprzednim mk. 24,972.20 wynosi mk. 44,077.34.

Dla przyszłości gospodarczej kraju.

Memoriał przedstawicieli warstw handlowych i przemysłowych.

Począwszy od połowy sierpnia r. b. odbył się w Warszawie cały szereg wspólnych narad przedstawicieli Rolnictwa, Przemysłu, Handlu, Rękodzieł i Finansów.

Tematem i celem była wymiana uwag, i wysłuchiwanie co do obecnego politycznego i gospodarczego położenia kraju.

Zebrań przyszedł jednomyślnie do przekonania, że wśród wytworzonych warunków zagrażają krajowi poważne komplikacje ekonomiczne i społeczne, które przy dalszej inercji społeczeństwa i władz mogą spowodować nieobliczalną w swych skutkach katastrofę.

Postanowiono jednomyślnie wygotować odpowiedni memoriał i wręczyć go przez specjalną delegację Prezydentowi Ministrów, Marszałkowi Sejmu i Naczelnikowi Państwa.

Do delegacji powołano: od Rolnictwa p. Witolda Romockiego, od Przemysłu: p. Juliana Tołłoczko, od Handlu: p. Stefana Jabłkowskiego, od Rękodzieł: p. Feliksa Łopieńskiego, od Finansów: p. Kazimierza Natanson i p. Stanisława Karłowskiego. Pierwszy z nich brał udział w delegacji do pana Prezydenta Ministrów, a drugi w delegacji do Pana Marszałka Sejmu i Naczelnika Państwa.

Na uzyskanych w tym celu posłuchaniach memoriał wręczony został Panu Prezydentowi Ministrów 30 sierpnia r. b., a Panu Marszałkowi Sejmu i Naczelnikowi Państwa 5-go września r. b.

W obronie naszych kresów.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 10 września (PAT.) Front litewsko-białoruski: Walki na odcinku trwają w dalszym ciągu. Oddziały nasze prowadzące wywiady na wschód i południe od Bobrujska rozbiły w kilku miejscach większe siły nieprzyjacielskie biorąc 230 jeńców i 1 karabin maszynowy.

Front wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

Haller, pułk.

Komunikat poznański.

Poznań, 10 września (PAT.) Dowództwo frontu wielkopolskiego donosi nam o wydarzeniach na froncie wielkopolskim w czasie od 31 sierpnia do 8 września co następuje:

Front północny: Nieprzyjaciel w kilku miejscach znacznie wzmocnił obsadę frontu, mianowicie artylerią. Zaczepki patroli niemieckich

zwłaszcza na odcinku kujawskim i czarnkowskim, nie ustają.

Front zachodni: W okolicy między Chodem i Leszmem patrole niemieckie prawie co noc podchodzą pod nasze pozycje, by bezpodstawną strzelaniną prowokować nasze oddziały do przekroczenia linii demarkacyjnej. Poza tem nieprzyjaciel od czasu do czasu obrzuca minami pozycje, zwłaszcza pod Zatumem.

Front południowy: Na tym froncie od początku sierpnia stosownie do zawartych miejscowych rozejmów panował zupełny spokój. Po wybuchu powstania na Śląsku nieprzyjaciel sprowadził posiłki na pogranicze Księstwa i próbował mianowicie na odcinku rawickim zawikłać w walkę nasze posterunki. Cierpliwość i karność naszych wojsk, przestrzegających, jak najściślej linii demarkacyjnej wystawiane były wobec tego na ciężką próbę.

Bój o polskość Górnego Śląska trwa nadal.

Sosnowiec, 10 września. (PAT.) Dziś w nocy otrzymaliśmy wiadomość, że w miejscowości Szerokie w pow. pszczyńskim patrol kawalerji, złożony z 4 żołnierzy niemieckich, został zabity. W nocy na 6 bm. powstańcy zaatakowali dwór w Radokowicach i Goczłkowicach.

Sosnowiec, 10 września. (PAT.) Jak się dowiadujemy most kolejowy w okolicy Łuwanic został przez powstańców wysadzony w powietrze.

Uczciwy głos.

Sosnowiec, 10 września. (PAT.) W jednym z ostatnich numerów „Oberschlesischer Courier” wyraźnie oskarża Niemców o spowodowanie powstania polskiego na Górnym Śląsku. Dziennik ten nazywa Hørsinga nieszczęściem Niemców przyczem ostrzega Niemców, aby nie zapominali, że na czas plebiscytu nie będą mieli żadnej ochrony wojskowej i że poseł Korfanty zostanie mianowany komisarzem ententy na czas plebiscytu. Co się będzie działo, każdy może się domyśleć. Makaryzm obecny jest zbrodnią.

Nowe chmury na horyzoncie pokoju.

Ultimatum.

Zurych, 10 września. (PAT.) Z Paryża donoszą, że pod nieobecność bar. Lesnera doręczono odpowiedź rady legacyjnej Smithowi na ultimatum ententy w sprawie 61 paragrafu konstytucji niemieckiej. Rada najwyższa uznała, że nota niemiecka co do treści jak i formy jest niemożliwa do przyjęcia.

Napreżone stosunki z Niemcami.

Paryż, 10 września (PAT.) Clemenceau zaproponował Radzie Najwyższej wystanie do Niemiec nowego krótkiego ultimatum z żądaniem bezwarunkowego zastosowania się do żądań ententy (w sprawie artykułu 61 konstytucji niemieckiej).

Monachijscy bolszewicy przed sądem.

Rozstrzelanie zakładników. — Straszliwa galerja zezwierzęconych zbrodniarzy. — W ozasie wojny notoryczni tchórze. — Żal i skrucha ze strachu.

Wiedeń, 10 września. W Monachjum rozpoczął się proces o straszliwy mord zakładników w dniu 30 kwietnia w gmachu gimnazjum Luitpolda, wytoczony stronnikom rządów komunistycznych, którzy w mordzie tym brali czynny udział.

Dwóch z nich, nagłówniejszych, uniknęło ziemskiej sprawiedliwości: marynarz Eglhöfer, który ujęty podówczas, podczas swej ucieczki z więzienia, został zabity i zastępca komendanta czerwonej gwardji, z zawodu funkcjonariusz tramwaju miejskiego, Hausmann, który widząc, że niepodobieństwem dlań będzie uciec, sam sobie strzałem odebrał życie.

Proces ten trwać ma dni 10, a powołanych jest przeszło 200 świadków. Głównymi obecnie oskarżonymi w nim są: kupiec Seidl z Chemnitz w Saksonji, ówczesny komendant i cieśla Jan Schickelhofer, Monachijszyk.

Pojmanie przez komunistów zakładników miało miejsce w drugiej połowie kwietnia podczas drugiego rządu sowieckiego. W ostatnich dniach zwłaszcza tego miesiąca uwięziono ich najwięcej z różnych kół społecznych ludności: byli tam wojskowi, uczeni, członkowie poważnego mieszczaństwa, arystokracji etc.

Część uwolnioną została na skutek protekcji lub z... innych przyczyn, resztę wrzucono do zaimprovizowanych więzień i z tych dziesięć osób rozstrzelano 30 kwietnia, wielu innym każąc się zbliżka przypatrywać tej egzekucji.

Obwinieni znęcali się bestjałsko nad zakładnikami. Czcigodnego starca, profesora Bergera, wleczono brutalnie na plac stracenia. Pojawie-

nie się hrabiny Wastarp u muru, gdzie ją rozstrzelano, powitano brutalnym szyderstwem, obelgami, najbezczelniejszymi objawami zezwierzęcenia. Czerwonogwardzista po śmierci jeszcze wymierzył jej kopnięcie w dolną część ciała i napluł w twarz.

Szumowiny najwstrętniejsze, najohydniejsze społeczeństwa występują dziś w roli oskarżonych, a wówczas w roli wszechmocnych władców życia i śmierci. Straszliwa galerja przesuwa się przed oczyma naszymi. Taki Levien, kiedy zakładnicy przedstawiali mu niepodobieństwo pozostawania w straszliwym, iście męczeńskim więzieniu, odpowiedział: „Tak czy tak jutro, po jutrze postawią was wszystkich pod murem i wystrzelają — cóż to więc wam znaczy?”

Wszyscy ci bohaterzy komunizmu, szafujący życiem innych, to najpospolitsi tchórze. Oskarżony Seidl z góry już zapowiadał żonie, że będzie udawał warjata i „nic mu nie zrobią”. W ostatnich czasach był zarządcą kantyny, w czasie wojny pracował w fabryce amunicji, gdzie był znany jako największy denuncjant.

W czasie wojny coraz nowe wymyślał sobie choroby, przebył niemal całą wojnę po szpitalach, teraz wykręca się, że nie był przy traceniu zakładników, bo strzałów i widoku krwi znieść nie może, ma tak delikatne zdrowie; uciekał z pod chorągwi kilkakrotnie. — Swoje winy zrzuca na zabitych, wreszcie oświadcza płaczącym głosem, że szczerze tego żałuje.

Taką po kolei jest cała ta galerja, przesu- wających się przed nami „bohaterów”.

Dookoła walki Rosji caratu z Rosją bolszewizmu.

W Rosji.

Lyon, 10 września (PAT.) Donoszą z Omska: Po dokonaniu odwrotu na całym froncie, który skuteczniejszy został bez staczenia walk, wojska nasze rozpoczęły ponowną ofensywę przeciw bolszewikom. Zacięte walki toczono w obrębie Kurhania. Wojska nasze osiągnęły poważne sukcesy, wzięły jeńców i zdobyły materiały wojenne. Wojska czerwone w odwrocie.

Co się dzieje w Kijowie.

Warszawa, 10 września (wł.) Co się dzieje w Kijowie, niewiadomo. Świeżo nadeszły wiadomości prywatne, jakoby korzystając ze starć Denikina z Petlurą, bolszewicy ponownie wdarli się do miasta, około którego wrą silne walki.

Na Syberji.

Omsk, 10 września (PAT.) W całej Syberji został ogłoszony dekret mobilizacyjny. Mobilizacja dotyczy wszystkich mężczyzn od 18 do 43 roku życia. Daje się również zauważyć wielki napływ ochotników, którzy chcą walczyć przeciw bolszewikom. Generalny gubernator powierzył tworzenie nowych pułków ochotniczych generałowi Galiczenowi, byłemu adiutantowi generała Kornilowa. Kilka pułków ochotników wyruszyło już na front. Ochotnicze pułki muzulmańskie pod zielonym sztandarem prowadzą już walkę przeciwko bolszewikom. Wojska admirała

Kolczaka wszczęły wielką ofensywę w okolicy Salutoriewska i Kurgana. Wojska te odniosły cały szereg zwycięstw i wzięły do niewoli wielką ilość bolszewików oraz zdobyły olbrzymi materiał wojenny.

Jeszcze nie wszystkie śmiecie...

Londyn, 17 września. (PAT.) Dzienniki atakują Churchila za niespełnienie przyrzeczeń jego dotyczących powrotu do ojczyzny wojsk angielskich z północnej Rosji jeszcze przed zimą. Powyższe wojska nie tylko nie wróciły, ale nowe oddziały wojsk angielskich wysłano do Archangielska. „Daily Chronicle” i „Daily News” podają, że Churchill zamierza jeszcze przed powrotem wojsk do Anglii zdobyć przy jej pomocy Petersburg.

Zapóźno.

Nauen, 10 września (PAT.) Rada robotnicza i żołnierska w Piotrogradzie upoważniła komisarza ludowego do wszczęcia rokowań pokojowych z ententą na podstawie propozycji przez nią przedłożonych.

Upadek Dźwińska.

Nauen, 10 września (PAT.) Jak donoszą z Helsingforsu wojska litewskie zdobyły Dźwińsk.

Czyny i słowa niemieckie.

Tłomaczenia niemieckie.

Nauen, 10 września (PAT.) Minister Miller wystosował do prezydenta delegacji lotewskiej w Berlinie Schreinerowi notę, w której wyraża ubolewanie rządu niemieckiego z powodu zajść w Mitawie dnia 24 sierpnia. Nota zaznacza, że niemieccy żołnierze byli oburzeni na rząd lotewski, który odmawia przyznania Niemcom prawa naturalizowania się. Nota zaznacza, że wojska niemieckie będą wkrótce wyciągnięte z Łotwy.

Konsystorz i polityka.

Gdańsk, 10 września (PAT.) Konsystorz ewangelicki w Królewcu wydał do duchowieństwa ewangelickiego okólnik, w którym wzywa do przeciwdziałania emigracji Niemców z prowincji przyznanych Polsce i napomina rodaków, aby pozostali na wschodzie dla wzmocnienia niemieczyny.

Nie na terenach plebiscytu.

Poznań, 10 września (PAT.) Pruskie ministerjum oświaty ludowej ogłosiło następujące rozporządzenie. W myśl warunków pokojowych obywatele urzędnicy, ale nie zamieszkałi w okręgach, w których ma się odbyć plebiscyt t. zw. w powiatach Ostrud, Adresleben, Sonderberg, Tondern (te trzy powiaty są położone w północnym Szlezewiku. Przyp. red.) Margrabstow, Susz, Stum, Kwidzyn, w częściach okręgów reencji olsztyńskiej i opolskiej, w częściach powiatów nainyowskiego i malborskiego, są uprawnieni do głosowania.

Uprzejmy list.

Berlin, 10 września (PAT.) Prezydent Ebert wystosował do byłego sekretarza stanu Heitericha pismo treści następującej: Na pismo z dnia 5 września mam zaszczyt donieść, że gabinet postanowił w tych dniach wezwać ministra Erbergera, aby wdrożył postępowanie karne przeciw panu w ministerstwie sprawiedliwości.

Smutny powrót.

Kolonja, 10 września (PAT.) Droga z Rotterdamu przybyło do Koblenckiej i Moguncji 14,000 jeńców z niewoli angielskiej.

Demonstracje.

Wrocław, 10 września (PAT.) Dzienniki podają, że w poniedziałek przyszło do wielkich demonstracji i zaburzeń na tle żywnościowym. Tym demolował i plądrował sklepy. Zawetowane wojsko rozproszyło tłum i zaprowadziło porządek.

Wszędzie § 93.

Paryż, 10 września (PAT.) Dziś o godzinie 10 nastąpi w Saint Germain uroczyste podpisanie traktatu pokojowego przedłożonego Austrii. Rząd węgierski powiadomił komitet pokojowy, że zamierza traktat podpisać z małymi zastrzeżeniami odnoszącymi się do postanowień o mniejszościach narodowych. Jest bardzo prawdopodobnym, że Rumunja traktatu nie podpisze, gdyż rada najwyższa międzysojusznicza wypowiedziała się przeciw podobnemu zastrzeżeniu Rumunii.

Komedja litewska.

Bern, 10 września (PAT.) W obecności szeregu wybitnych osobistości litewskich i zagranicznych dr. Slimpos zwołał wielkie zebranie, celem utworzenia komitetu narodowego. Specjalnej komisji polecono zająć się sprawą przystąpienia Litwy do ligi narodów i nawiązania stosunków z narodami, które już do ligi przystąpiły.

Stan oblężenia.

Wiedeń, 10 września (PAT.) W. B. K. donosi z Rewla: W całej Estonji ogłoszono stan oblężenia.

Przerwana komunikacja.

Warszawa, 10 września (PAT.) Połączenie pomiędzy Warszawą a Krakowem przerwane. Wskutek tego nocnych depesz krakowskich nie otrzymaliśmy.

W dniu 13-ym września, t. j. w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci przedwcześnie zgasłej

Marji z Jezierskich LELIWA-PRUSKIEJ

obywatelki m. Łodzi

w kościele św. Krzyża o godz. 9 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które zaprasza rodzinę krewnych, przyjaciół i życzliwych

2011 1

matka, siostra i brat.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku zwłok

ś. p.

Józefa Bergela

wielbionemu księżom, kapelanowi Olesińskiemu i Rabinowskiemu, kolegom zmarłego, chórowi Sumowemu przy kościele św. St. Kostki, oraz Krewnym i znajomym, z głębi zbolatego serca płynąca "Bóg zapłać" składa

Żona i dzieci.

Ostatni akt tragedji.

Lugano, 10 września (PAT.) Kancelarz państwa Renner wyjechał z Wiednia i przybył wczoraj do Paryża. Podpisanie traktatu odbędzie się we środę przed południem. Delegacja austriacka zawiadomiła Radę Najwyższą, iż kancelarz Renner ma wszelkie pełnomocnictwa do podpisania traktatu.

Paryż, 10 września. (PAT.) Do „Saint Germain” przybył dziś kancelarz Renner.

Jeszcze nie zrezygnowali.

Praga, 10 września. (PAT.) Dzisiejsze wydanie „Prava Lidu” podaje, że śródowe posiedzenie zgromadzenia narodowego będzie poświęcone wyłącznie sprawie cieszyńskiej. Prezydent ministrów odczyta deklarację w sprawie cieszyńskiej, poczem odbędzie się dyskusja. Na czwartkowym posiedzeniu zgromadzenia narodowego prezydent ministrów zda sprawę z wewnętrznej sytuacji politycznej republiki czesko-słowackiej.

Panamskie ministerjum.

Praga, 10 września (PAT.) Minister kolejowy Stribrny podał się do dymisji, która została przyjęta. Dymisja Stribrnego pozostaje w związku z wykrytą niedawno aferą karcianą, w którą dwaj ministrowie Stribrne i minister rolnictwa Praszek byli wplątani. Swego czasu urzędnik praskiej kasy oszczędności Mestek zdefraudował ćwierć miliona koron i przegrał tę sumę do obydwu ministrów.

Wystąpienie z Rady Miejskiej.

P. Adolf Dering, poseł z frakcji niemiecko-polskiej demokracji, złożył swój mandat poselski, motywując swą rezygnację w poniższym liście.

Do Prezydium Rady Miejskiej m. Łodzi.

W deklaracji niemiecko-polskiej demokracji, złożonej przezemnie w dniu 8-go kwietnia r. b., zaznaczyłem wyraźnie, że między innymi celami, dążymy do pojednania stronnictw, nie zaś do wytworzenia między nimi przeciwnieństw.

Ponieważ jednak rozpowszechniona po mieście odezwa do ludności, która pomimo licznych protestów została uchwalona większością Rady Miejskiej w dniu 4 bm., nie przyczynia się do ulagodzenia przeciwnych zdań, lecz na odwrót, może je zaostrzyć i wywołać niezgodę między ludnością, nie mogę się pogodzić z takim stanowiskiem, a zatem zrzekam się swojego mandatu radnego miasta i występuję ze wszystkich Komisji, do których mnie wybrano.

Bilet tramwajowy i kartę legitymacyjną przy niniejszym zwracam.

Podpisano: *A. Deryng.*

Łódź, 9 września 1919 r.

Dziki zarządzenie.

Pewien uczciwy doktor niemiecki, powiedział mniej więcej: „Sami dobrze rozumiemy, że świadectwa odwszenia są djabła warte, ale skoro Urząd lekarski ma to źródło dochodu, to po co go znosić”.

Wszyscy polacy mogli się za czasów niemieckich dowodnie przekonać, iż jadąc w wagonie, gdzie każdy pasażer był zaopatrzony w świadectwo odwszenia — nieraz do domu przywozilo się wszy... Ano, pewnie czytać nie umiały.

Pojmowano to słusznie, jako szykanę pruską, szykane na którą patrzalo się, jak na tyśiące innych, zaciskając pięści...

Jak słusznie ocenił nasz lud „odwszenia” dowodzi fakt, iż podczas przewrotu listopadowego, schwytano naczelnika powiatu Ciechanowskiego.

Trzymano go tydzień w areszcie, tłumacząc, że musi poczekać na „odwszenie” — poczem wystawiono odpowiedni papier i odprowadzono go do granicy pruskiej...

Dzisiaj rząd polski wprowadza „świadectwa odwszenia”. W Kielcach, Jędrzejowie, Radomiu, Miechowie i t. d., nie sprzedają nikomu biletu bez tego „echt pruskiego dokumentu”. Opowiadano nam szereg wypadków, gdzie podróżni nieraz całą dobę musieli siedzieć na stacji, aby zdobyć ten dokument. W niektórych miejscowościach lekarze powiatowi przyjmują tylko w pierwszych godzinach — kto przyjechał w nocy, musi czekać długo na to, aby jakaś panienska, funkcjonariuszka, nie spojrzawszy nawet na penta, wypisywała mu solenne zaświadczenie, że wszy nie posiada...

— „Taksa 2 korony i koniec”.

Urzednicy, którzy to zarządzenie wydali, powinni-by nareszcie zrozumieć, iż przepis ten jest zastarzały, bez sensu i utrudnia tylko podróżowanie ludziom... nie wszom, ktore umiały obejść nawet pruskie zarządzenia.

Kpiny, czy walka z komarami.

Ministerjum zdrowia kazało porozlepiac plakaty, nawołujące do walki z komarami, jako rozsadanikami wielu chorób. — Bardzo słusznie, tylko...

W celu niszczenia komarów plakaty zalecają polewanie stojących wód naftą. Nafta, której Ministerjum aprowizacji wydziela aptekarskie dawki, lub którą nabywać trzeba u paskarzy po niesłychanych cenach...

Albo więc Ministerjum zdrowia nie wie, że nafty nie wystarcza dla ludności do oświetlenia, albo też kpi sobie w żywe oczy z Ministerjum aprowizacji.

W każdym razie może to będzie bodźcem do wydawania większej ilości nafty.

„2 Grosze”.

Tamowanie ruchu kolejowego.

Koleje nasze funkcjonują nader wadliwie, lecz przynoszą „za to” ogromny deficyt. Zródła tego deficytu szukać należy między innymi i w zbyt licznym personelu służbowym (w Niemczech 4 pracowników na kilometr, w b. Austrii —9, u nas zaś—21) i w nieudolności zarządów, trzeba jednak deficyt jakoś załatać.

I oto powstaje myśl podniesienia znowu taryf o 100 proc. Co to znaczy?

Ano — ministerjum kolei mniema, że lepiej towary przewozić kołami, co do pasażerów zaś, to ktoby się liczył z jakąś tam publicznością!

Co jednak powiedza o nowej zwyżce wszy-

scy, mieszkający wzdłuż linii kolejowych i jeżdżący do Warszawy do pracy i wysyłający tu do szkół swe dzieci? Czy owe 100 proc. podwyżki cen biletu nie zmusi ich do przerwania nauki dzieci? czy nie zniewoli do przeniesienia się do przeludnionej Warszawy?

Podwyższanie ciągle taryfy — to naciąganie struny — niechże ci, od których naciąganie zależy pamiętają, że może ona pęknąć.

„2 Grosze”.

Żniwo śmierci.

„Excelsior” podaje urzędowo stwierdzone straty wojenne ententy. Wedle tej statystyki: Francja miała 1,365,000 zabitych przy 8 milionach zmobilizowanych. Anglja 835,000 zabitych przy 5,700,000 zmobilizowanych. Ameryka 51,000 zabitych przy 3,800,000 zmobilizowanych, Włochy 969,000 zabitych przy 5,200,070 zmobilizowanych. Belgja 38,172 przy 380,000 zmobilizowanych. Portugalia 8,367 zabitych przy 200,000 zmobilizowanych. Straty angielskich i francuskich wojsk kolonialnych nie są ściśle oznaczone. Powyższa statystyka nie zamieszcza strat rumuńskich i serbskich.

Jak wyglądają zrujnowane Niemcy.

Wedle najświeższych danych statystycznych Niemcy posiadają 17 milionów wołów, 9 milionów świń oraz 6 i pół miliona baranów. Ilość krów zmniejszyła się o 16%, świń o 62%, natomiast ilość baranów wzrosła o 23%.

Wedle ostatniego rozporządzenia prezydenta rzeszy ministerjum aprowizacji i Urząd gospodarczy tworzyć będą od 15 bm. jedno ministerjum pod nazwą „Reichswirtschaftsamt”.

Ofiary.

Na powstańców śląskich.

J. Pietruszek 10 mk. pap., 2 rb. 30 kp. srebr., 5 m. srebr., 3 rb. bonami; Sekcja czyteln.-bibl. Ligi kobiet Pogotowia Wojennego 200 mk.; Z administracji fabryki Hofrichtera robotnicy i robotnice 252 mk.; Kolo Polek 1 rb. pap., 2 kor., 100 h., 105 mk. 50 f.; Marjana Marszał 2 m. 50 f.; Jankowska i Kujawska 10 mk., 1 kor. pap.; A. i C. Boryślawscy 10 mk.; Akc. Tow. zakładów chem. „Strem” 100 mk.; Od czel. szweckich firmy Kowalczyk 185 mk.; K. T. 3 mk.; Darczyński m. 5; Chór śpiew. parafji św. Wojciecha w Chojnach 50 mk.; Stow. społ. rob. chrześc. „Praca” w Pabjanicach 100 mk.; Bezimiennie 10 mk.; Od prac. ziemnych w Łęczycy 244 mk.; Pracownicy fabryki Kloe i S-ka 87 mk. 50 fen.

W. Rachalewska 6 mk.; Firma Ryszard Pfeiffer 250 mk.; Andrzej Miłczarek 4 mk.; J. Talarczyk 5 mk.; M. Erembek 30 mk.; Bezimiennie 5 mk. 50 fen. srebr., 55 f. niki., 1 rb. pap.; Tosik 10 mk.; Maraszkowie zam. kwiatów na grób ś. p. Marii Łukawskiej 10 mk.; 19 prac. firmy Z. Czekański 400 mk.; Straż ogn. ochotn. w Dłutowie 30 mk. 50 f.; Wikariusze par. św. Anny 50 mk.

Na „Gniazdo”.

Zygmunt Gole 50 mk. zam. kw. na grób ś. p. kochanej cioci Emmy Rontaler.

Zamknięte giełdy Warsz. dnia 10-go września	Transakcje	UWAGI
Ruble carskie á 500	101.25	słabo
" dumskie á 1000	32.25	znizkowo
Korony	50.00	mocno
Franki	379	mocno
Funty szterlingów	127	—
Dolary	33.50	zwyżkowo
Listy zastawne ziemskie 4%	175	—
" " " 4 1/2%	174.25	zwyżkowo
6% obligacje Warszawy 1917	97	—
6% " " " 1915	203	—
Listy zastawne Łodzi	—	—
" " " Piotrkowa	—	—

Zurych, 10 września (PAT.) Kurs marki niemieckiej spadł do 25 centimów.

Galanterję męską i damską

koszule męskie i krawaty

:: :: poleca :: ::

Wł. Janiszewska Przejazd 16

Sklep bogato zaopatrzony. Ceny przystępne.

TEATR
CALA

Dziś i dni następnych 8.50 wiecz. w sobotę i niedzielę o g. 6 i 8.50 w. **Kabaret . Walki.** Dobrze dobrane 4 pary walczące. 2 wielkie świeżo przybyte **ATRAKCJE!** 1) Rąbanie drzewa na głowie Mańko-Cyklopa; 2) Lutow skręci i pognie sztaby żelazne, zegnie szynę budowlaną na swym karku, obelży żonę 20—30 ludźmi. Ceny miejsc niższe! 1-sze miejsce 10 mk., Galeria 2 mk. Bilety do nabycia w kasie teatru od 11 i 5—10 wiecz. **UWAGA:** W poniedziałek pożegnalne przedstawienie.

2015 1

Dziś!

CASINO

Premjera!

Najnowsze arcydzieło sztuki kinematograficznej amerykańskiej serii francuskiej wytwórni „BRACI PATHE” w Paryżu

„RAVENGAR”

(Amerykański Zygomar)

w 4 epokach (24 wielkich częściach).

Od dziś demonstrowanie pierwszej epoki w 7 wielkich aktach.

Passe-partout w premjerę nieważne. Początek przedstawień codziennie od 4.30.

Po raz pierwszy w Łodzi!

Grand Kino

Piotrkowska 72.

Po raz pierwszy w Łodzi!

PINA MENICHELLI

arystka wszechświatowej sławy i najpiękniejsza rzymianka w 5 akt. dramacie współczesnym z życia arystokracji, wykonanym przez wytwórnię włoską „Itala” w Turynie p. t.

„UROCZY URWIS”

NAD PROGRAM:

„Z GRAPPA DO BELLUNO”

Aktualne zdjęcia z wojny europejskiej, dokonane na froncie włoskim.

2016 1

KUPIMY

Krośna (warsztaty tkackie)

kortowe, szerokie 14—15 ćwierci i angielskie rewolwerowe, szerokie 14 ćwierci. Oferty piśmienne proszę składać do Administracji „Rozwoju” pod adresem „Krośna”. 2007 5

Atrament

szkolny,
biurowy,
kolorowy

tusze, gumę do sklejanja, pastę do obuwia, poleca
Marjan Wacław Gliński
Łódź, ul. Sienkiewicza № 34. 1706 2

Dr. med. **Z. Żołędziowski**

asystent uniw. w Krakowie
przyjmuje w chorobach oczu
od 5—4 1798 6
Pańska 41.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja Nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i od
5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano.
190

Ogłoszenie.

Zaginął paszport i dokumenta legitymacyjne wystawione przez Misję Polską w Bernie na imię: Inżynier Maurycy Mayzner. Ostrzega się przed nadużyciami.
1992 2

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW
Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórcze.

9—10	choroby oczu	codziennie	dr. Garliński
10—11	choroby wewnętrzne	"	dr. Magdziol
11—12	chor. skórne i wener.	"	dr. Dutkiewicz
11—12	choroby kobiece	"	dr. Ługowski
12—1	chor. wewnętrzne i dzieci- cinnie (płuca i serca)	"	dr. Osiecki
12—1	chor. kobiece i chirurg.	"	dr. Artyfikiewicz
1—2	chor. skórne i wener.	"	dr. Skusiewicz
2—3	choroby nerwowe	pon., środa i piątek	dr. Mittelstaedt
2—3	chor. kobiece i chirurg.	codziennie	dr. Marx
2—3	choroby oczu	"	dr. Michalek
3—4	choroby skórne i wener.	"	dr. Stawowczyk
3—4	chor. wewnętrzne i dzieci	"	dr. Jokiel
3—4	choroby chirurgiczne uszu, gardła i nosa	"	dr. Goldberg
4—5	choroby kobiece	poniedziałek, środa i piątek	dr. Goldenberg

UWAGA!

1) Lecznicza otwarta codziennie prócz świąt.
2) Porada 3 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy

Wykupiony z rąk niemieckich przez Bank Związku Spółek Zarobkowych
Dom Ekspedycyjno Handlowy C. HARTWIG, Tow. Akc. w Poznaniu

podaje do wiadomości, że otworzył

w ŁODZI, przy ul. Średniej № 21 swój **ODDZIAŁ ŁÓDZKI** pod kierunkiem p. Stanisława Świątki.

W zakres czynności Oddziału wchodzi:

Ekspedycja kolejną i wodną wszelkiego rodzaju transportów krajowych i zagranicznych przez wszystkie stacje pograniczne i przez Gdańsk, cenie towarów w Warszawie oraz na wszystkich pograniczach Państwa Polskiego. Asekuracja; inkaso.
 Regularna ekspedycja towarowa ze wszystkich centrów przemysłowych Niemiec do Polski przez Krzyż, Poznań, Skalmierzyce do Warszawy, Łodzi i z powrotem.

2012 1

W najbliższej przyszłości
 wyjdzie z druku
**Wytworne pamiątkowe
 Ilustrowane**
 wydawnictwo p. t.

„SEJM”
 w dwóch częściach
 pod główną redakcją
Antoniego Langego
 przy udziale grona wybitnych
 literatów i publicystów.
 Dział inform. pod kierunkiem
 pp.: **Jerzego Nowakowskiego**
 i **Jana Kleczyńskiego**

CZĘŚĆ I obejmuje:
 Przedmowa. Rzecz o ustroju
 parlamentarnym w Europie i
 Ameryce od jego początków
 po dzień dzisiejszy. Krótki za-
 rys dziejów organizacji sejmow-
 wej i Sejmu w Polsce i ostatni
 Sejm (czteroletni) 1788—1791 w
 dawnej Rzeczypospolitej Polskiej.

CZĘŚĆ II obejmuje:
 Pierwszy Sejm 1919 r. w no-
 wej, zamarychwałej Polsce.
 Słonie życiorysowe posłów,
 Budowniczość Państwa Polskie-
 go—ich przemówienia. Deklara-
 cje, Sprawy, Dekrety, ordyn.
 wyborcze, Regulaminy i t. p.
 Szczegóły informacyjne: pre-
 zydjum Sejmu, lista posłów i ich
 przynależność według klubów i
 komisji sejmowych wraz ze
 szczegółami; urzędy sejmowe i
 ich skład; Ryciny gmachów
 sejmowych posiedzenia, uroczy-
 stości i portrety.
 Cena egzemplarza

„SEJM”
 W prenum. Mk. 35.
 po wyjściu z druku cena bę-
 dzie podwyższona.
WYDAWNICTWO
„Odrodzenie Polski”
 Warszawa,
 ul. Boduena № 1.

Filija Łódzka 1934 1
 Łódź, ul. Skwerowa № 7

„SEJM”

Garnitury, palta, okrycia, suknie, bieliznę, obuwie i t. p.
 przyjmuje do sprzedaży
SKLEP KOMISOWY
FELIKSA POTZA Sienkiewicza
 Nr. 35 1895 1

KINO - POLONIA
Dzisiaj po raz pierwszy w Łodzi!

Różpoczynając niniejszym szlagie-
 rem sezon zimowy, zaznacza dyrekcja,
 że na sezon bieżący został zakontraktowany
 cykl obrazów światowej sławy.
 Dyrekcja zaprasza Sz. Publ. o przybycie
 do Kino-teatru na **niniejszy szlagier**,
 aby się przekonać o prawdziwości powyższego.

Wielkie arcydzieło sztuki kinematograficznej!
WĘGIERKA

Wzruszający dramat w 6 częściach z życia artystki
 węgierskiej. Obraz ten wystawiony był we wszystkich
 europejskich kino-teatrach z nadzwyczajnym powo-
 dzeniem.
 Muzyka ściśle zastosowana do treści obrazu. 2017 1
 Początek o godz. 5, w soboty i niedzielę o godz. 3-ej.

Miejscowa **poważna firma elektrotechniczna**
 poszukuje
młodego pracownika
 do działu zamówień i kartoteki składu.
 Oferty w Administracji pod „Z. I.” 2013 3

Do sprzedania
 Kinematograf, dynamo-maszyna
 20 amper, motor benzynowy 12
 koni, aparat Nr. 2 Pate, całe
 urządzenie nowość. Wiadomość
 Błaszki, skład win, Borstein.
 2010 1

Zoszyty szkolne
 hurtownie i detalicznie
 poleca 1702 1
H. T. KUNERT I S-ka
 Skład matorjów
 plimennych i obrazów
 Łódź, Zawadzka 1.
 Dla szkół i sklepów specjalne
 ustępstwa.

W Państwowej
Szkołe Kupieckiej
 w Zgierzu
 są do objęcia lekcje:

- 1) buchalterji z koresponden-
 cją (4 godz.),
 - 2) arytmetyki handlowej (2 go-
 dziny),
 - 3) nauki o handlu (3 godziny),
 - 4) arytmetyki (12 godzin).
- Zgłaszać się do kance-
 larii Szkoły w godzinach
 rannych. 2003 2

Poszukuje się
WAGA WOZOWA
 na 300 pudów.

Oferty składać do Stowa-
 rzyszenia Rolniczego w GORZ-
 KOWICACH, ziemi Piotrkow-
 skiej. 2014 1

Wydzierżawię
 lub kupię przy cenie przy-
 stępnej **FOLWARCZEK** z ogra-
 dem i sadem, przytem kilka
 morgów łąki, dobrej ornej zie-
 mi, ze dworkiem, stodołą, inwen-
 tarskim budynkiem i czworakiem
 dla służby — razem około 30-ta
 morgów ziemi. Oferty proszę
 składać sub „Ogrodnik-amator”
 w redakcji „Rozwoju.” 1963:1

Do sprzedania
 dom z ogrodem, piekarnią, sklep
 kolonialny w śródmieściu. Wia-
 domość ul. Kijowska Nr. 8, u
 gospodarza. 2004 2

DOM
 w śródmieściu **sprzedam**
 z powodu niezamieszkania.
 Wiadomość: Wolborska 40,
 w kuźni Wysockiego.

Uczeń kl. V poszukuje
 korepetytora, który mógłby
 przysposobić go do kl. VI. Na
 wyjazd 10-ciu wiorst od Łodzi
 przy stacji tramwajowej. Z cał-
 kowitym utrzymaniem. Oferty
 proszę składać w sklepie B-ci
 Ignatowicz, Piotrkowska Nr. 98.
 1995 2

CEGLY
 nowej lub starej kupię kilka-
 dziesiąt tysięcy sztuk.
 Oferty (z podaniem ceny
 i miejsca) pod ALFA w admi-
 nistracji „Rozwoju”. 1915 1

OGŁOSZENIE
 W ŁASKU jest do sprzedania
dom piętrowy
 z oficyną i z zabudowaniami,
 przy Rynku Dużym położony.
 Warunki kupna u p. Wolfa
 Kochmana w Łasku. 2018 1

Ogłoszenie.
 Pralnia chemiczna i farbiar-
 nia egzystująca od 10-cia lat
 i dobrze prosperująca, z powo-
 du wyjazdu jest do **sprzeda-**
 nia zaraz—ul. Zielona Nr. 32,
 wiadomość na miejscu. 2020 1

PIEKARNIA
 z 2 piecami
 do wynajęcia od 1 paździer-
 nika 1919 r. 2021 1
 Wiadomość u właściciela Wól-
 czańska 175, sklep rzeźnicki.

Drobne ogłoszenia:
 Kupno:

czcionki stare, zużyte kupuje
G. Administracja „Rozwoju”
 939-0

Kupię prywatnie dwa pianina i
 fortepian krótki niedrogo.
 Oferty do „Merkur”, Piotrkow-
 ska 82 sub „Instrument”.
 6553-1

Kupię motor antracytowy o sile
 K od 25—35 koni, nowy lub też
 używany w dobrym stanie. Ofer-
 ty z podaniem ceny proszę skła-
 dać w zakładzie fryzjerskim,
 Zgierska 24. 6619-5

Kupię manekin obciążany płó-
 tkiem niedrogo. Oferty pod
 „Krawcowa” w administracji
 Rozwoju. 6665-2

WAGĘ 25-ciu pudową kupię.
 Wiadomość w admi-
 nistracji „Rozwoju”. 6777-0

Wstążkę żelazną (Bandseisen)
 W starą i drut żelazny o naj-
 mniej 5 centymetrowej używany
 kupię w dużej ilości. Oferty z
 ceną proszę składać w „Roz-
 woju” pod „Zelazo”. 5414-0

Sprzedaż.

A. A. A. A. Obrączki ślubne,
 pierścionki, zegary, zegarki najtaniej kupię mo-
 żna: pierwszy polski sklep zeg-
 armistrzowsko-jubilerski, Brze-
 zzińska 10, Jan Placek. UWAGA:
 przy sklepie zakład reparacyjny
 zegarmistrza-specjalisty Stefana
 Kackiego z Warszawy. 6549-8

AAAA Poieciam garderobę me-
 ką i damską, swiry,
 spódniczki, bluzki, spodnie, obu-
 wie, obrazy, materiały na ubra-
 nia i kostjamy, jedwabie. Wielki
 wybór płócienek kolorowych na
 bieliznę, bluzki, fartuchy, wsspy
 i t. p. Sklep komisowy **Wł. Lan-**
 kiewicz, Łódź, Sienkiewicza
 Mikołajewska 67. 1961—cał

A. Meble z kilku pokoi sprze-
 dać. **R. Nowicka** 189-0.

